

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 36 (1648)

GDANSK, PONIEDZIAŁEK 11 LUTEGO 1952 R.

CENA 15 GROSZY.

„WAŁ POMORSKI”

str. 2

OBYWATELE ZGLASZAJĄ
POPRAWKI DO PROJEKTU
KONSTYTUCJI

str. 3

Naszą wdzięczność dla ludowej władzy wyrazimy jeszcze ofiarniejszą walką o pokój i socjalizm W całej Polsce trwa ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji

WARSZAWA, PAP. Dyskusja nad projektem Konstytucji rozwija się coraz szerzej w naszych miastach i wsiach. Uczestnicy zebrań dyskusyjnych, robotnicy, chłopcy i inteligencja, wyrażają w swych przemówieniach dyskusyjnych umiowanie ludowej ojczyzny, uznanie dla projektu Konstytucji i wiarę, że w oparciu o artykuły tej zasadniczej ustawy nasz naród uzyska dalsze — jeszcze wspólniejsze — od dotychczasowych — osiągnięcia w pokojowej pracy.

W dziesiątkach łódzkich zakładów pracy zebrania dyskusyjne zwołują sami robotnicy, odpowiadając spontanicznie na apel Komisji Konstytucyjnej.

W ZPB im. Hanki Sawickiej, ołbrzymią większość zgromadzonych na zebraniu dyskusyjnym stanowiły kobiety. Wiele z nich przeżyło w dyskusji, wspominając czasy kapitalistycznego wyzysku i na tym tle ukazując wielkość osiągnięć ludzkiej pracy w Polsce Ludowej.

„Konstytucja Polski przedwróciła nam dawne prawa bogaczom. Dla ludzi pracy były tylko obowiązki — opowiada przodka Irene Cicharska. — Każda łódzka fabryka — to była katownia dla klasy robotniczej. Miałam to „szczęście”, że już jako 14-letnia dziewczynka dostałam pracę w Wdewskiej Manufakturze — u Markusa Kona. On i jego „pieski” potrafili wykorzystać człowieka. Nie dość, że płacili grosze, ale łamali umowy. Puszczali fabrykę na jeden czy dwa dni w tygodniu, a z tej marnej pensji połowę zabierali dla siebie, płacili nam bonami towarowymi do fabrykankiego konsumu. Chciałam nie chcieć, musiałam brać co ci „pan” fabrykant dawał. W ciągu dwóch lat dorobiłam się trzech wyżymaczek. Nie miałam co jeść. Na jedzenie zarabiałam, ale tylko na liście płacy — bo Kon płacił nam wyżymaczkami. I nie było na niego rady — mówi z pasją ob. Cicharska — bo kapitalistyczna konstytucja jemu dawała prawa — a nam? Nam — nic”.

Długo toczyło się zebranie, zgłaszali się nowi dyskutanci, bo każdy z zebranych chciał chociaż w kilku słowach wyrazić swą radość i uznanie dla nowej Konstytucji i jej twórców. Tak samo żywe były zebrania w dziesiątkach innych zakładów — w ZPB im. Zubrzyckich.

14 lutego posiedzenie Sejmu

WARSZAWA PAP. Marszałek Sejmu Ustawodawczego R.P. wydał w dniu 9 b.m. zarządzenie następującej treści:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P. odbędzie się w dniu 14 lutego 1952 r. o godz. 16.

MARSZAŁEK
SEJMU USTAWODAWCZEGO
(—) Władysław Kowalski

Umowa o żegludze na wodach granicznych między Polską i NRD

BERLIN, PAP. Dnia 6 lutego br. podpisana została w Berlinie umowa między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie żegludgi na wodach granicznych oraz w sprawie eksploatacji i utrzymania wód granicznych.

Umowę podpisali z ramienia Polski — ambasador Jan Izidorczyk, z ramienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — minister komunikacji prof. Reingruber.

Strajk generalny włoskich dokerów

RZYM PAP. Dokerzy wszystkich portów włoskich przerwali 7 lutego pracę na znak protestu przeciwko odrzuceniu ich żądań w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej.

kiego, ZPB im. Dubois, w Akademii Medycznej i w Łódzkich Zakładach Przemysłu Odzieżowego.

„Państwo nasze jest robotniczo-chłopskie — powiedział członek spółdzielni produkcyjnej w Sosznicy, pow. Wrocław, Józef Kruk — o tym jest powiedziane w nowej Konstytucji. I my to widzimy, bo tak robotnik jak i chłop mają równe prawa i obowiązki. Robotnicy

Mieszkańcy trójmiasta dyskutują nad projektem Konstytucji

Zebranie dyskusyjne nad projektem Konstytucji zorganizowane w świetlicy Straży Pożarnej w Witominie w pobliżu Gdyni wywołało duże zainteresowanie wśród miejscowej ludności. Na zebranie licznie przybyli robotnicy z żonami i dziećmi oraz młodzież szkolna.

Po referacie ob. Władysława Sasinowskiego, przedstawiciela Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, który obszernie omówił projekt Konstytucji, rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zabierający głos prostopadymi słowami wskazywali na ołbrzymie osiągnięcia i zdobycze polskiego ludu pracującego oraz przyznawali, jak niedługo „życie robotników w Polsce sanacyjnej, kiedy robotnik musiał toczyć ciężką walkę o chleb i pracę”.

I tak ob. Grzegorz Charkin, pracownik PKS mówił: „Jestem mieszkańcem Witomina od urodzenia. Przez 11 lat do 1939 r. pracowałem w prywatnym przedsiębiorstwie przewozowym „Warta” jako kierowca. Ale jaka to praca była, to każdy z nas wie. Długo trzeba było czapkać, żeby tę pracę dostać, a jeszcze więcej, by jej nie stracić. Takie to były prawa wynikające z konstytucji przedwojennej. Tak! kierownik przedsiębiorstwa pan Ludwik Kita wybierał sobie codziennie innych ludzi — takich, jak ci mu się podobali. Jak człowiek próbował protestować, to już go na drugi dzień nie było w pracy. Płacili robotnikom po złotówce dziennie i krzyżali, że i tego za dużo. Takie to było życie robotnika za panowania burżuazji.

Dziś widzę, jak nasz rząd ludowy dba o robotnika, że nawet Konstytucja nam gwarantowała prawo do pracy. To nie tak jak przed wojną, gdzie konstytucja niby mówiła o „równouprawieniu” obywateli, ale trudno było znaleźć tę prawa. Dziś to ja pracuję, mam syna oficera w wojsku, a drugi ukończył gimnazjum i już pracuje. Z całym sercem popieram projekt Konstytucji, bo jest to Konstytucja dla nas, robotników i dla całego narodu.

Następni dyskutanci mówili o innych prawach, które projekt Konstytucji zapewnia narodowi, o prawie do nauki, o równouprawieniu kobiet itp.

Zwracali oni szczególną uwagę na to, że Konstytucja nasza będzie odzwierciedlać wolę pokoju, cechującą nasz naród.

— Widzimy, że projekt naszej Konstytucji mówi i gwarantuje, że państwo nasze nigdy nie stanie się agresorem — mówi ob. Koślak. — Nasza armia broni dziś naszych granic, naszych fabryk i naszych zdobyczy. Z dumą przyjąłem projekt Konstytucji, bo widzę, że nasze państwo prowadzi politykę pokojową dla dobra naszego i naszych dzieci.

Przestronną, estetyczną przyozdobioną świetlicę domu robotników stoczniowych we Wrzeszczu wypełnili chłopcy ze Stoczni Gdańskiej i Gdynińskiej oraz zaproszone do wzięcia udziału w wspólnej dyskusji dziewczęta ze szkoły pielęgnarskiej przy Akademii Medycznej w Gdańsku.

w fabrykach, a my na roli budujemy ojczyznę piękną i szczęśliwą”.

Pracownicy nauki w Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego, zebrani na posiedzeniu rady wydziału, szeroko omawiali projekt nowej Konstytucji.

W uchwalonej rezolucji senat i rada wydziału oświadczają:

„Pracownicy nauki w Śląskiej Akademii Medycznej im. Ludwika Waryńskiego, przepełnieni głęboką troską o rozwój i postęp nauki, stwierdzając, że wniesiony projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a w szczególności jej artykuły 63, 64 i 65, dotyczące nauki, w pełni gwarantują jej rozwój i stwarzają niezwykle pożyteczne warunki do twórczej pracy.

Przedstawiciel Komitetu Zakładowego ZMP Stoczni Gdańskiej ob. Stokci omawia zasady projektu nowej Konstytucji.

— Droga wspólnej ogólnonarodowej dyskusji — mówi ob. Stokci — — powstaje w naszym kraju największa zdobycz całego narodu polskiego — nowa Konstytucja. Dlatego też, my, młodzież pracująca w przemyśle stoczniowym powitamy ją z dumą i radością.

Dyskusję rozpoczęła członkini ZMP, uczennica szkoły pielęgnarskiej Henryka Niemcyka.

— Artykuł 61 projektu nowej Konstytucji — powiedziała Niemcyka — mówi o prawie do nauki. My, młodzież, codziennie przekonujemy się co nam daje to prawo. Państwo nasze zwalczyło analfabetyzm, zapewniło młodzieży bezpłatną naukę w szkołach podstawowych i średnich. Z prawa tego w pełni korzystamy i my, przyszłe położnice. Mamy bezpłatną naukę, internat i wyżywienie. Gdy skończymy naukę, mamy zapewnioną pracę i mieszkanie. Zaden ustroj nie mógł nam dawniej zapewnić takich praw i przywilejów.

— Jak wyglądałoby nasze życie w Polsce przedwrześniowej? — mówił Tadeusz Bielecki z Centralnego Biura Konstrukcji Okręgowych. — Czy moglibyśmy się uczyć, mieć zapewnione utrzymanie i opiekę kulturalną — oświatową? Sami naprawdę nie wiemy, mówili to nam nasi ojcowie — robotnicy, z jakim trudem musieli zdobywać zawód. Nie raz przymierali głodem, byli gniebieni przez swoich majstrów, latami czekali na to, żeby stanąć przy wymarzonej maszynie. My dziś uczymy się równocześnie wiedzy teoretycznej i praktycznej, nikt nam nie broni stanąć przy obrabiarce czy szlifierce i zdobywać swój zawód. I dlatego my, młodzież robotnicza, przyjmujemy projekt

Potężna fala protestów w Trizonii przeciw haniebnym decyzjom imperialistycznych sługusów z Bundestagu

BERLIN PAP. — Z Bonn donoszą, że w Bundestagu partia koalicyjnej rządowej (Christlich-Demokratische Union, Christlich-Sozialer Union i Freie Demokratische Partei) wniosła projekt rezolucji, wyrażającej zgodę na udział Niemiec z chodnich w „obronie i zjednoczeniu Europy”, tj. zgodę na udział Niemiec zachodnich w agresywnych planach amerykańskich. Wniosek ten został przyjęty głosami partii koalicyjnej rządowej. Za wnioskiem głosowało 204 członków Bundestagu, przeciwko — 156, a 6 wstrzymało się od głosowania.

BERLIN PAP. — Wiadomości o uchwaleniu przez Bundestag (parlament Trizonii) rezolucji w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej — wywołała falę ostrych protestów w całym Niemczech zachodnich.

Fala protestów objęła przede

Wymienione artykuły realizują dążenia pokoleń najlepszych lekarzy i najbardziej postępowych naukowców polskich, którzy żądali, aby nauka nie tylko była przepelniona postępową myślą, lecz również powiązana została z życiem i służyła człowiekowi pracy.

Jako naukowcy i lekarze z radością witamy artykuł 60 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który gwarantuje opiekę zdrowotną wszystkim ludzdom pracy. Świadomi naszej roli w państwie ludowym stwierdzamy, że projekt nowej Konstytucji utrwała i umacnia historyczne zdobycze ludu pracującego, który zbudował państwo demokracji ludowej, odpowiadające interesom najszerzych mas ludowych”.

Konstytucji z wielką radością i wdzięcznością dla rządu i partii.

— Dumni jesteśmy — mówi ob. Zalewski ze Stoczni Gdańskiej — z projektu, który mówi o niezłomnej woli całego narodu w walce o pokój.

Spółeczeństwo Kościerzyny czci pamięć swych najlepszych synów

Przeszło trzy tysiące mieszkańców miasta i powiatu wzięło wczoraj w Kościerzynie udział w uroczystości odsłonięcia płyty pamiątkowej, wmurowanej ku czci PPR-owców, bestialsko zamordowanych w r. 1946 przez NSZ-owskich zbirów.

Nad tłumem powiewała flaga i transparenty. „Wieczna chwała bohaterom bojownikom PPR, poległym w walce z reakcją, w walce o Polskę Ludową i sprawiedliwość” — czytamy na wielu z nich. Wokół po-

Z okazji 10 rocznicy powstania PPR

Odsłonięcie tablic pamiątkowych w Krakowie na cześć bohaterskich żołnierzy GL

KRAKÓW PAP. Z okazji 10 rocznicy powstania PPR odsłonięto w Krakowie 2 tablice pamiątkowe ku czci bohaterów Gwardii Ludowej, którzy walczyli o wyzwolenie narodowe i społeczne ludu polskiego. Jedną z tablic wmurowano w dom przy ul. Szpitalnej 38, która głosi: „W tym miejscu w nocy z 25 na 26 grudnia 1942 r. grupa Gwardii Ludowej dokonała akcji odwetowej za 50 powieszonych w Warszawie PPR-owców, zadając okupantowi hitlerowskiemu dotkliwe straty”.

Druga tablica umieszczona została w jednym z domów w robotni-

Krajowa narada rybacka wita z radością uchwałę Prezydium Rządu w sprawie planu na 1952 r. i pomocy rybakom

W dniu wczorajszym w Robotniczym Domu Kultury w Gdyni odbyła się krajowa narada rybacka, w której wzięło udział ponad 500 rybaków, pracowników technicznych, naukowych i administracyjnych z państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw rybackich, rybaków indywidualnych z całego Wybrzeża, przedstawicieli KC PZPR i KW PZPR w Gdańsku, Szczecinie i Koszalinie oraz kierownictwo Min. Żegludki, Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego i Morskiego Instytutu Rybackiego. W obradach wzięli udział przedstawiciele organizacji partyjnych i związkowych rybołówstwa oraz rad narodowych z terenu województw: gdańskiego, koszalińskiego i szczecińskiego.

W prezydium zasiadali m. inn.: minister żegludki tow. Mieczysław Popiel, kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR tow. Julian Gordon, I sekretarz KW PZPR Gdańsk tow. Jan Trusz, wiceminister żegludki tow. Leon Bielski, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN w Szczecinie tow. Rymaszewski, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Żegludki tow. Durański, dyrektor naczelny CZRM tow. Biłiński, I sekretarz KM w Gdyni tow. Olejniczak, przewodnik pracy „Arki” szypier Hubert Konkol, przewodnik pracy „Dalmoru” bosman Syrek oraz przewodnicy pracy z przedsiębiorstw spółdzielczych i przedstawiciele rybaków indywidualnych.

Naczelny dyrektor CZRM Biłiński omówił w referacie uchwałę Prezydium Rządu z dnia 2 lutego br. w sprawie planu połowów w roku 1952 i pomocy państwa państwowym, spółdzielczym i indywidualnym rybakom dla wykonania znacznie zwiększonych zadań roku bieżącego, zasady premiowania za wykonanie i przekroczenie planu połowów, opieki nad rybakami i ich rodzinami oraz przyspieszenia tempa budownictwa zwłaszcza na odcinku baz remontowych itp.

W dyskusji zabrano głos kilkudziesięciu rybaków, pracowników administracji, działaczy politycznych i związkowych. W toku dyskusji wygłosił przemówienie kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC tow. Julian Gordon.

Po omówieniu błędów i niedociągnięć, które zaważyły na niewykonaniu planu przez rybołówstwo morskie w roku ubiegłym i nawiązując do uwag wypowiedzianych przez rybaków w toku dyskusji nad uchwałą rządu, powiedział on m. in.:

— Uchwała rządu z dnia 2 lutego br. nie tylko stawia przed rybołówstwem morskim nowe, zwiększone zadania, lecz również wskazuje drogę do rozwiązania tych zadań i przynosi ze sobą szereg doniosłych kroków w dziedzinie pomocy dla rybołówstwa morskiego w postaci zwiększenia programu budownictwa, usprawnienia remontów taboru rybackiego, ustalenia premii dla rybaków przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i indywidualnych za wykonanie i przekroczenie planów połowowych. Te zarządzenia powodują, że w większym stopniu niż dotychczas wykonywanie i przekraczanie zadań państwowych wiązać się będzie z podnoszeniem zarobku, podnoszeniem stopy życiowej rybaków morskich.

Dyskusję podsumował minister żegludki Mieczysław Popiel. Stwierdzając m. in., że uchwała jest wyrazem głębokiej troski naszego rządu o polepszenie bytu rybaków morskich, doceniania przez rząd ich trudnej i tak potrzebnej dla narodu pracy. Dyskusja wykazała, że odpowiednią na uchwałę rządu będzie patriotyczny zryw wśród pracowników rybołówstwa morskiego. Dobitym jego wyrazem będzie należyte i wzorowe przygotowanie się do wiosennego okresu połowów i szeroki rozwój współzawodnictwa pracy o wykonanie i przekroczenie planu połowów na I kwartał 1952 r.

krętej czerwonym płótnem tablicy ustawiły się poczty sztandarowe organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych. W zwartym szyku stoją plutony MO i ORMO.

Na trybunie stał I sekretarz Komitetu Powiatowego tow. Ludwik Stawicki. Zebrani z głęboką uwagą słuchali słów o bohaterskiej walce Polskiej Partii Robotniczej, kierowniczy klasy robotniczej i całego narodu w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne.

— Kiedy w wyniku zdrady klas

posiadających — mówił m. in. tow. Stawicki — naród nasz padł ofiarą przemocy hitlerowskiej — klasa robotnicza podjęła walkę o wyzwolenie ojczyzny, o odrodzenie Polski.

Podjęła ona tę walkę pod przewodnictwem swojej partii. Pod przewodnictwem PPR, partii, która w ciemną noc hitlerowskiej niewoli poprowadziła naród pod sztandarem marksizmu — leninizmu do walki na śmierć i życie o zrzucenie faszystowskiego jarzma.

Ciężka była droga wiedząca do wyzwolenia, wymagała wielu ofiar, hartu i bohaterstwa. Znaczyła ją krew najlepszych synów naszego narodu, poległych z ręki hitlerowców.

Musieliśmy prowadzić walkę nie tylko przeciw okupantom. Mieliśmy przeciwko sobie również rodzimą reakcję — polskich faszystów, zdrajców narodu. Klasy wyzyskujące — burżuazja i obszarnictwo drzące ze strachu przed ludem, staczały się coraz niżej — w bagno upodlenia, zwyrodnienia, zdrady narodowej i współpracy z okupantem.

(Dokończenie na str. 2)

Marszałek Rokossowski na otwarciu II Spartakiady Zimowej Wojska Polskiego

ZAKOPANE PAP. Dnia 10 b.m. rozpoczęła się w Zakopanem II Spartakiada Zimowa Wojska Polskiego.

Na uroczyste otwarcie przybył minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w towarzystwie wiceministra obrony narodowej gen. broni Popławskiego.

Przybywającego na stadion Marszałka Polski powitali gorąco żołnierze-sportowcy, mieszkańcy Zakopanego i licznie zebrani na trybunach widzowie.

Po złożeniu raportu Marszałkowi Polski Rokossowskiemu przez oficera Rzepkowskiego i uroczystym wciągnięciu flagi państwowej na maszt, przemówił wiceminister obrony narodowej gen. broni Popławski.

Uroczystość zakończyła barwna defilada zawodników i zawodniczek Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego, reprezentacji wszystkich okręgów wojskowych. Marynarki Wojennej i Wojsk Lotniczych.

Po uroczystości otwarcia odbyły się pokazowe skoki narciarskie.

Marszałek Polski Konstanty Rokossowski był również obecny na meczu hokejowym OW — Warszawa — Lotnictwo i na pokazie jazdy figurowej zawodniczek CWKS.

Z całego świata

Francuski minister spraw zagranicznych Schuman rozesłał do znanych przemysłowców i handlowców we Francji okólnik, w którym żąda, aby zrezygnowali z udziału w Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w Moskwie.

W Izraelu już 385.327 osób podpisało apel Światowej Rady Pokoju.

W zachodnim Pendżabie głód przybrał już rozmiary klęski. Powodem głodu jest to, że wielcy obszarnicy ukrywają ogromne ilości zboża, a następnie sprzedają je na czarnym rynku, czerpiąc ogromne zyski.

Nowy brytyjski wysoki komisarz na Malajach general Templer, będący jednocześnie dowódcą angielskich wojsk kolonialnych, zwołał posiedzenie, na którym omawiano sprawę zastosowania substancji trujących przeciwko partiom malajskim, walczącym o niezależność swej ojczyzny.

Zwłoki wielkiego przywódcy narodu mongolskiego spoczęły w mauzoleum w Ulan-Bator Uroczysty pogrzeb marszałka Czojbałsana

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Ulan-Bator, że 9 bm. odbył się tam uroczysty pogrzeb wiernego syna i wybitnego wodza narodu mongolskiego, premiera rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej — marszałka Czojbałsana.

Trumna ze zwłokami marszałka Czojbałsana wystawiona była przez 3 dni na widok publiczny w wielkiej sali gmachu Prezydium Rady Ministrów w Ulan-Bator.

O godz. 12.00 dnia 9 bm. dostęp do sali został zamknięty. Członkowie chińskiej delegacji rządowej wynoszą trumnę ze zwłokami marszałka Czojbałsana. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego kondukt żałobny kieruje się w stronę placu im. Suche-Batora. Trumna ze zwłokami ustawiona zostaje na wysokim postumencie przed trybuną rządową. Warty honorowa prezentuje broń. Na trybunę wstępują członkowie Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej: tow. Cedenbal, Damba, Rumacende i Surunżab, zastępcy członków Biura Politycznego tow. Zambaldorż, Lhamsurun i Szyrendyb, wicepremierowie — Szarap, Lubsan i Majdar, sekretarz KC MPL-R tow. Sosorbarma, wiceprzewodniczący Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego MRL Cedyb, najbliżsi krewni zmarłego, członkowie radzieckiej i chińskiej delegacji rządowej, przedstawiciele dyplomacji chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Wice żałobny żagał przewodniczący Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego, członek Biura Politycznego KC MPL-R tow. Bumacende. Do ponad 30-tysięcznej rzeszy ludności stolicy oraz delegacji z całego kraju przemówił sekretarz generalny KC MPL-R, wicepremier tow. Cedenbal.

Spółeczeństwo Kościerzyny czci pamięć swych najlepszych synów (Dokończenie ze str. 1)

Nie na wiele to się zdało. Ze wschodu przyszło wyzwolenie. Armia Radziecka, zadając hitlerowskiej machinie wojennej miazdzące ciosy, wyzwoliła i nasz kraj.

Masy pracujące pod przewodnictwem PPR rozpoczęły od razu budowę nowego życia, konsekwentnie realizując program rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych.

Wszystkie te epokowe przemiany następowały w ogniu ostrej walki klasowej. Kierowane przez Imperializm anglo-amerykański faszystowskie bandy NSZ i WIN mordowały działaczy demokratycznych i przedstawicieli władzy ludowej, usiłując w ten sposób zahamować tempo tych przemian.

Nadzieje i wysiłki reakcji spełzły na niczym. Pod kierownictwem PPR władza ludowa i naród polski zmiotliły bandy leśne.

Ale w walce tej padło wielu najlepszych członków naszej partii i najlepszych synów naszego narodu stojących na straży zdobyczy ludu. I w naszym powiecie padli w walce o utrwalenie władzy ludowej zamordowani przez zbirów reakcyjnych tow. tow. Jerzy Fajer, Zygmunt Masztelarz, Michał Salfan, Jan Kujach, Władysław Podjaski i Władysław Marocki. Dla wiecznie żytych ich pamięci, pamięci najlepszych synów Polskiej Partii Robotniczej, odsłaniamy dzisiaj tę tablicę.

Po przemówieniu tow. Stawickiego chwilą skupienie ciszy uczuli zebrań pamięć poległych bohaterów.

Następuje uroczysty moment odsłonięcia tablicy. Pochylają się nad nią standyary i proporce.

Przy dźwiękach „Miedzynarodów ki”, bojowej pieśni klasy robotniczej, która prowadziła PPR-owców do boju, dokonuje tow. Stawicki odsłonięcia tablicy. Złocą się wykuły w marmurze słowa: „Bohaterom, którzy zginęli w walce z bandami faszystowskimi”.

Po chwili tablicę zakryły wieńce, które składają przedstawiciele całego społeczeństwa.

Przemawiają potem uczestnicy walk z bandami faszystowskimi tow. tow. Blaszczyk i Zieliński. — W niczym nie ustępując zbir z reakcyjnej bandy swemu hitlerowskiemu kompanowi — mówił tow. Blaszczyk. — Skrytobójcze strzały zaa węgła, mord i bestialstwo — tymi słowami chcieli powstrzymać nasz marsz. Nie powiedziało im się. Naród odniósł zwycięstwo. Złamał ich dywersję. Lecz walka z reakcją trwa nadal. Wróg choć pobity, ale jeszcze nie dobity, nie przegrany. W ścieżkach po nam zgroźdzą...

Z kolei głos zabrat przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — M. Tarasow.

Następnie przemawiał przewodniczący delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej — p.o. szefa sztabu generalnego Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej Nieh Jung-czen.

Członek radzieckiej delegacji rządowej, marszałek Związku Radzieckiego — Budionnyj podkreślił w swym przemówieniu, że pamięć o marszałku Czojbałsanie żyć będzie wiecznie w sercach mas pracują-

„Adenauer bije pięścią w stół”

Ostre sprzeczności między Paryżem i Bonn

PARYŻ PAP. We „wspólnocie zachodnio-europejskiej” ujawniły się nowe rysy i zaostriły się wzajemne sprzeczności. Adenauer, popierany przez USA, żąda od Francji zgody na natychmiastowe przyjęcie Trizonii do paktu atlantyckiego. Równocześnie Adenauer poruszył kwestię Zagłębia Saary, oskarżając Francję o to, że swą polityką w Saarze rozbiła tzw. „jedność Europy”.

Rozpętała się ostra polemika między prasą francuską a prasą zachodnio-niemiecką. Prawicowy dziennik francuski „Aurore” pisze, że Adenauer szantażuje Francję. Dziennik ten przyznaje przy tej okazji, że „w Niemczech zachod-

nych ZSRR, w sercach żołnierzy Armii Radzieckiej.

Wice żałobny został zakończony. Rozlegają się dźwięki marsza żałobnego. Rozbrzmiewa 3-krotna salwa artyleryjska. Trumna ze zwłokami marszałka Czojbałsana złożona zostaje w specjalnym mau-

Rząd brytyjski wykorzystuje zdrajców Czechosłowacji jako narzędzia polityki agresji Nota protestacyjna Ministerstwa Spraw Zagranicznych CSR

PRAGA PAP. Czechosłowackie MSZ przesłało do ambasady brytyjskiej w Pradze notę stwierdzającą m. in.:

W dniach 21 — 24 stycznia br. odbyła się w Londynie konferen-

cia zdrajców, którzy zbiegli z Czechosłowacji i z innych krajów demokracji ludowej, znajdując schronienie głównie w Wielkiej Brytanii, USA, Francji i Niemczech zachodnich. Kilku kosmopolitów, którzy naród czechosłowacki pogardza i którzy nie reprezentują nikogo prócz siebie samych, zebrało się, by zorganizować kampanie podjudzania przeciw Czechosłowacji. Fakt ten sam w sobie jest objętny dla rządu czechosłowackiego. Ważna natomiast jest okoliczność, że wspomniana konferencja odbyła się w Londynie i że rząd Wielkiej Brytanii, utrzymujący normalne stosunki dyplomatyczne z Republiką Czechosłowacką, był reprezentowany na konferencji w osobach swych przedstawicieli.

Podobne stanowisko rządu Wielkiej Brytanii oznacza, iż wykorzystuje on zdemaskowanych przestępców i zdrajców jako narzędzia w agresywnych przygotowaniach bloku atlantyckiego, prowadzonych pod kierownictwem USA przeciw Czechosłowacji i innym krajom obozu pokoju.

MSZ Republiki Czechosłowackiej kategorycznie protestuje przeciw zajęciu przez rząd Wielkiej Brytanii takiego stanowiska, będącego w całkowitej sprzeczności z zasadami normalnych stosunków między państwami.

Prasa zachodnio-niemiecka ostro atakuje rząd francuski. Dzienniki cytują wypowiedzi prasy amerykańskiej, która prowadzi kampanię za przyjęciem Trizonii do paktu atlantyckiego i za przyznaniem reżimowi z Bonn „pełnego równouprawnienia we wspólnocie europejskiej”. Organ zachodnio-niemieckich przemysłowców „Deutsche Zeitung und Wirtschaftszeitung” raz dzieli francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Schumanowi, by uwzględnił żądania niemieckie albo się podał do dymisji.

Francuska prasa postępuje w stwierdza, że Waszyngton i Bonn stawiają ultimatum: utworzenie „armii europejskiej” według planu amerykańskiego albo porzucenie idei „armii europejskiej” i wskrzeszenie samodzielnej armii zachodnio-niemieckiej.

»WAŁ POMORSKI«

W pierwszej połowie lutego 1945 roku i Armia Wojska Polskiego wchodziła w skład wojsk I Frontu Białoruskiego odniosła wielkie zwycięstwo nad hitlerowcami na „Wale Pomorskim”.

Pod koniec stycznia 1945 roku Armia Radziecka, ścigając rozgromione nad Wisłą wojska faszystowskie, doszła do Odry na zachód od Poznania. Inne oddziały radzieckie uderzyły w stronę Pomorza zachodniego, gdzie hitlerowcy opierający się o stałe umocnienia organizowali silną obronę. Powstały one jeszcze przed 1939 rokiem. W 1944 i na początku 1945 roku zostały one przez hitlerowców jeszcze silniej rozbudowane. Umocnienia te ciągnęły się wzdłuż wschodniej granicy Pomorza zachodniego — od Bałtyku po Notec — zamykały od wschodu dostęp do rejonu dolnej Odry. Był to tzw. „Wał Pomorski”. Składał się on z kilku kolejnych pasów obrony przebiegających wśród lasów, jezior i moczarów. Ten obronny z natury teren został nasycony potężnymi żelazno-betonowymi schronami, posiadającymi silne uzbrojenie i załogi. Znajdowały się na nim ponadto liczne pola minowe, zasieki z drutu kolczastego i przeszkody przeciwczołgowe. Dowództwo hitlerowskie było przekonane, że „Wał Pomorski” obsadzony przez liczną załogę powstrzyma przez dłuższy okres czasu nacierającą na tym obszarze wojska I Frontu Białoruskiego.

Zwycięskie działania Armii Radzieckiej przekreśliły rachuby wroga. Pod koniec stycznia przełamała ona umocnienia hitlerowskie nad Notecą i nacierała dalej na Górzów Wielkopolski, obchodząc w ten sposób od południa „Wał Pomorski”. Inne oddziały zaatakowały go od wschodu. Wśród nich była i Armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Popławskiego. 29 stycznia wymaszerowała ona z rejonu Bydgoszczy i następnego dnia wkroczyła na ziemię Pomorza zachodniego. Jeszcze tego samego dnia żołnierze jednostki im. Jana Kilińskiego zaatakowali Złotów, broniony przez silny garnizon wroga. W nocy na 31 stycznia został on oczyszczony od hitlerowców przy pomocy oddziału radzieckiego, który natarił na miasto od południowego wschodu. Z kolei 1 Armia zbliżyła się do Gidy. Władza tej

rzeki rozciągał się pas osłaniający „Wał Pomorski”, złożony z całego szeregu umocnień. Szczególnie silnie były bronione przez wroga dwie węzłowe przeprawy przez Gidę — miejscowości Podgaje i Jastrowie. Po wywalczeniu przepraw przez Gidę oddziały polskie wspierane od północy przez radzieckie kawalerzystów, rozwijały dalsze natarcie na prawym brzegu rzeki, coraz bardziej zyskując na terenie. Faszyci bronili się rozpaczliwie i podejmowali zaciekle kontrataki.

Walki nad rzeką Gidą zakończyły się zwycięstwem I Armii. W nocy z 2 na 3 lutego zdobyła ona Jastrowie, 3 lutego — Podgaje.

I Armia ruszyła teraz na zachód, ku głównej pozycji Wału Pomorskiego. Pierwsze jej oddziały doszły do umocnień hitlerowskich jeszcze w dniu 2 lutego po przejściu pomiędzy brzońcami się punktami oporu wroga nad rzeką Gidą. Oddziały te wchodziły w skład jednostki gen. Kieniewicz. W dniu 5 lutego I Armia uderzyła na główną pozycję „Wału Pomorskiego”. Oddziały gen. Kieniewicz uderzyły we wroga na północ od jeziora Smolno — tzn. tam, gdzie wróg licząc na niedostępność terenu brawurowym atakiem przedarł się przez umocnienia faszystowskie. Wówczas hitlerowcy ściągali odwody i rzucili je do kontrataków. Wśród gęstwin leśnych, nad bezimiennymi strumykami, rozgorzały zaciekle walki, w wyniku których oddziały polskie odrzuciły faszystów i posunęły się znacznie do przodu. W dniu 6 lutego oddziały polskie stanęły mocno na szosie Wałcz — Czaplinek. Gen. Popławski wprowadzał w wyłom dalsze jednostki I Armii i rozwinął działania celem wyzyskania odniesionego sukcesu. Faszyci stawiali desperacki opór.

Z kolei I Armia skierowała swój główny wysiłek na północ-zachód — na Czaplinek i Drawsko. Tam też faszyci skupiali swoje siły, przegrupowując je z innych oddziałów. Osiadł w ten sposób swą obronę w kierunku Mirosławca, który stanowił ważny, węzłowy punkt obronny na obszarze „Wału Pomorskiego”. A tymczasem gen. Popławski w dniu 9 lutego zadał gwałtowne uderzenie na Mirosławiec.

W dniu 10 lutego skierowano na faszystów decydujące uderzenie. Do ataku ruszyli

Doniosły wynalazek polskiego inżyniera pozwoli zaoszczędzić wielkie ilości sody przy produkcji szkła

WARSZAWA PAP. Inż. Zbigniew Uljasz, pracownik Instytutu Technologii Krzemianów w Warszawie, dokonał ostatnio niezmiennie cennego wynalazku, pozwalającego na zaoszczędzenie wielkich ilości sody przy produkcji szkła.

Inż. Uljasz zastosował mianowicie do produkcji szkła niewykorzystywane dotychczas w naszym przemyśle surowiec — tzw. tufy wulkaniczne. Jest to skała pochodzenia wulkanicznego, występująca w olbrzymich ilościach koło Krzeszowic w woj. krakowskim. Wydobycie tego surowca jest bardzo łatwe (odkrywkowe), gdyż występuje on na powierzchni.

Badania laboratoryjne, przeprowadzone przez inż. Uljasza wykazały, iż tufy wulkaniczne, ze względu na zawartość ok. 10 proc. tlenków alkalicznych oraz skład chemiczny, zbliżony do skła-

du szkła technicznego, nadają się doskonale jako surowiec szklarski.

Zastosowanie tego nowego surowca do produkcji szkła zamiast sody, posiada szczególnie doniosłe znaczenie dla naszej gospodarki. Uzyskano bowiem dzięki temu zmniejszenie o 60 proc. zużycia sody — artykułu deficytowego, bardzo potrzebnego dla wielu gałęzi naszego przemysłu.

Szkoło butelkowe, wyprodukowane przy użyciu tufów wulkanicznych, posiada większą wytrzymałość od produkowanego poprzednim sposobem.

Autor tego cennego wynalazku, 27-letni inż. Uljasz, który dopiero w 1950 r. ukończył Śląską Politechnikę w Gliwicach, prowadzi obecnie doświadczenia nad dalszym obniżeniem zużycia sody.

I posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

WARSZAWA PAP. 9 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie odbyło się I posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z udziałem aktywistów Stowarzyszenia.

Na posiedzenie przybył kierownik Wydziału Pras i Wydawnictw KC PZPR tow. S. Staszewski oraz zastępca kierownika Wydziału Pras i Wydawnictw KC PZPR tow. J. Kowalewski.

Głównym punktem porządku obrad był referat red. H. Korotyńskiego na temat roli i zadań Stowarzyszenia.

W dyskusji zwrócono szczególną uwagę na zagadnienia związane z dalszym rozwojem szkolenia ideologicznego dziennikarzy, z pracą sekcji twórczych oraz podkreślano konieczność dalszego pogłębiania wleci dziennikarzy z klasą robotniczą i chłopstwem pracującym.

W czasie obrad wyłożono Prezydium Zarządu Głównego w następującym składzie: przewodni-

czący — Henryk Korotyński, wiceprzewodniczący — Jan Halpern i Andrzej Weber, sekretarz generalny Jerzy Waśniowski. Członkowie prezydium: August Grodzicki, Wojciech Kętrzyński, Stanisław Ludkiewicz, Bronisława Mercowa, Wanda Odońska, Edmund Osmańczyk, Rafał Praga, Irena Rybczyńska, Wacław Schayer, Edward Strzelecki, Andrzej Wohl, Bolesław Wójcicki, Leszek Wyszacki.

Przemysł ceramiczny wykonał z nadwyżką plan styczniowy

WARSZAWA PAP. Pomyślnie rozpoczęły trzeci rok Planu 6-letniego załogi zakładów przemysłu ceramicznego. Mimo zwiększonej o 15 proc. w stosunku do roku ubiegłego zadań produkcyjnych, przemysł ceramiczny realizował globalny plan produkcji za styczeń br. w 103 proc.

Ostatnie wiadomości sportowe

Igrzyska harcerskie rozpoczęte

WISŁA PAP. W pierwszym dniu Zimowych Igrzysk Harcerskich na starcie biegu patrolowego stanęło 376 harcerzy i harerek, którzy oprócz umiejętności jazdy na nartach, musieli wykazać się orientacją w terenie, znajomością map i zasad stosowania pierwszej pomocy.

W biegu patrolowym chłopów młodszych zwyciężyli Katowice I — 589 pkt przed Katowicami II — 572 pkt.

W biegu patrolowym chłopów starszych I miejsce zajęli Katowice — 575 pkt. przed Wrocławiem — 562 pkt. Poza konkursem zwyciężył patrol harcerzy czechosłowackich — 600 pkt.

W biegu patrolowym dziewcząt w wieku 11 — 12 lat zwyciężył Kraków — 591 pkt przed Katowicami — 589 pkt.

W grupie dziewcząt starszych 13 — 14 lat zwyciężył Kraków — 593 pkt. przed Katowicami — 576 pkt.

Konkurencje drugiego dnia III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych, w skład których wchodził bieg zjazdowy i slalom gigant, przeprowadzone zostały w Głębach koło Wisły.

BIEG ZJAZDU CHŁOPCÓW MŁODSZYCH

Startowało 69 zawodników. Bieg ukończyli wszyscy. 1) Andrzej Satowicz (Kraków) 197 pkt., 2) Zdzisław Roseger (Kraków) 197 pkt.

WYNIKI BIEGU ZJAZDOWEGO DZIEWCZĄT MŁODSZYCH

Startowały 32 zawodniczki, bieg ukończyły 27. 1) Teresa Rubinowska (Kraków) 193 pkt., 2) Stanisława Upwary (Kraków) 191 pkt.

SLALOM GIGANT CHŁOPCÓW STARSZYCH

Startowało 82 zawodników, ukończyło 80. 1) Stanisław Łomnicki (Kraków) 193 pkt., 2) Zygmunt Nowakowski (Wrocław) 192 pkt.

SLALOM GIGANT DZIEWCZĄT STARSZYCH

Startowało 25 zawodniczek, ukończyło 24. 1) Barbara Danda (Kraków) 200 pkt., 2) Jadwiga Majcherczyk (Kraków) 197 pkt.

W niedzielę 10 bm. w trzecim dniu III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych odbyły się na sztucznym lodowisku w Katowicach zawody w jeździe figuralnej i szybkiej na łyżwach. Na starcie stanęło około 300 harcerzy i harcerzek.

W jeździe figuralnej w konkurencji dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Barbara Jankowska (Katowice) 199 pkt. W konkurencji chłopów zwyciężył Maciej Brożek (Kraków) 191 pkt.

W jeździe szybkiej wyniki przed stawiają się następująco: Grupa dziewcząt starszych: 1) Barbara Danda (Kraków) 198 pkt. Grupa dziewcząt młodszych: 1) Barbara Jankowska (Katowice) 198 pkt. W grupie chłopów starszych: 1) Kazimierz Żelazowski (Kraków) 200 pkt. Grupa chłopów młodszych: 1) Jacek Zabłotowski (Katowice) 198 pkt.

Mjr T. RAWSKI

Głosy w dyskusji O PROJEKCIE KONSTYTUCJI

Józef Dampc

brygadzieta — murarz MPRB w Gdyni

Pamiętajmy nie tylko o prawach lecz i o obowiązkach

W projekcie nowej Konstytucji wiele jest powiedziane o prawach obywateli. Ale jeśli mamy te prawa, o które krew przelewał polski robotnik przez dziesiątki lat, i o które walczą i dziś nasi bracia — robotnicy krajów kapitalistycznych, to mamy także święty obowiązek pracować jak najlepiej, jak najwydajniej. I dlatego pochwalam bratko, że projekt naszej Konstytucji mówi o obowiązku przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy.

Obowiązkiem każdego z nas jest przyczynić się do rozwoju gospodarczego naszego kraju, wzmocnienia jego sił obronnych wobec kłopotów imperialistów. Nie może być wśród nas bumelanów, nierobów, którzy chcieliby pracować jak najmniej, a otrzymywać jak najwięcej, którzy wyrządzają narodowi wiele szkód, opóźniając nasz marsz naprzód.

Czy nasza brygada murarska mogłaby sprostać swoim zadaniom, wykonywać przeciętnie 180 proc. normy, gdybyśmy przechodzili do roboty niepunktualnie, odchodzili

Józef Karwacki

rzemieślnik — Gdynia, ul. Świętojańska 82

Projekt Konstytucji gwarantuje mi wolność sumienia

Jak wszyscy obywatele Polski Ludowej, czekałem na ogłoszenie projektu nowej Konstytucji naszego kraju. Byłem głęboko przekonany, że władza ludowa, która cały swój wysiłek skierowała na podniesienie gospodarcze naszego kraju i likwidację ogromnego zacofania przejętego w spuściznę po rządach sanacyjnych i okresie okupacji, da nam dobrą i sprawiedliwą Konstytucję.

Gdy tylko przeczytałem projekt nowej Konstytucji, przekonałem się od razu, że nie myliłem się, że nasza nowa Konstytucja zapewnia wszystkim obywatelom takie prawa, jakich dawniej mogły być nie, mogło — prawo do pracy, do nauki i wiele innych praw obywatelskich.

Jako wierzący i praktykujący katolik zainteresowałem się także tym, jak w projekcie Konstytucji przedstawia się sprawa stosunku państwa do religii i kościoła.

Z dużą radością przeczytałem art. 70, w którym powiedziane jest, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania”, że „kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne” i że „nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych”.

Słowa te w sposób jasny i nie budzący wątpliwości gwarantują

Naukowcy Wybrzeża zacieśniają współpracę z racjonalizatorami przemysłu tłuszczowego

Ostatnio w świetlicy klubu racjonalizatorskiego i technicznego przy Zakładach Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. W. Wróblewskiego w Gdańsku odbyło się zebranie racjonalizatorów z zakładów przemysłu tłuszczowego na Wybrzeżu.

Na zebraniu byli naukowcy z Politechniki Gdańskiej. Doradca techniczny klubu inż. Bysram wygłosił referat na temat znaczenia odwadniczy w rafinerii, po czym przemawiali naukowcy z katedry technologii tłuszczów Politechniki Gdańskiej. Wskazali oni racjonalizatorom na sposoby ulepszenia pracy odwadniczy, dzięki czemu można be-

Młodzieżowa brygada buduje nowy statek

Ostatnio w Stoczni Północnej w oddziale kadłubowni dokonano uroczystego wzięcia pierwszego nitu pod nową jednostkę budowaną przez młodzieżową brygadę im. Feliksa Dzierżyńskiego.

W brygadzie tej przy montażu kadłubów wyróżniają się ZMP-owcy kol. kol. Gregorczyk, Grzelak, Popławski, Domżański i Wielke.

Uroczystość zagościł kierownik wydziału tow. Demont. Po przemówieniu tow. Kabaty, który podkreślił osiągnięcia brygady, trwały akt uroczystości dokonany tow. Plasecki, przedstawiciel rady zakładowej oraz ZMP-owcy. Wice wyrabiali ok. 197 proc. normy.

MIECZYSLAW DEBOWSKI

korespondent

Obywatele zgłaszają poprawki do projektu Konstytucji

WIKTOR MARKIEWKA

robotnik kopalni „Polska”

Mam pewną poprawkę do projektu Konstytucji. Jestem słazkiem — wiem, ile szkody wyrządza państwu i masom pracującym szeregami rasowymi, narodowymi i nawet dzielnicowymi. I dlatego proponuję punkt drugi artykułu 69, który głosi: „2. Szerze-

JULIAN TUWIM

pisarz

Do projektu Konstytucji wprowadziłbym jedną poprawkę. Z artykułu 65, brzmiącego: „Polska Rzeczpospolita Ludowa (szczególną opieką otacza inteligencję tworzącą — pracowników nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców” — z artykułu tego wyodrębniłbym i w specjalny ujął artykuł nauczycieli.

ZYGMUNT CHOJNACKI

pracownik umysłowy, Warszawa

Przeczytałem wielokrotnie projekt Konstytucji i za każdym razem coraz lepiej widzę jej naprawę demokratyczny charakter, utrwalenie w niej wielkich zdobyczy klasy robotniczej, zapewnienie dalszych zdobyczy socjalnych i gospodarczych, troskę o wzrost dobrobytu ludu pracującego oraz gwarancję równouprawnienia obywateli. Ale czytając artykuł 69 projektu napotkałem na pewną wątpliwość odnośnie redakcji obu jej punktów.

Punkt I tego artykułu („Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego,

PROF. HENRYK DROZDOWSKI

Wrocław

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalony w dniu 23 stycznia, utrwała prawa, które wywalczyła sobie

nie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnicę narodowości, rasy czy wyznania, jest zakazane” — zmienić w tym sensie, aby działalność taka była surowo zakazana

Wiem, że mówiąc o pracownikach oświaty, projekt Konstytucji ma na myśli właśnie nauczycieli, ale ofiarą, trudną i ogromną pracę nauczycielską polskiego nauczyciela uczęszcza w Konstytucji osobnym artykułem — tym samym zwracając uwagę narodu na wychowawców naszych dzieci i młodzieży.

gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiegokolwiek bezpośredni lub pośredni, uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze”, proponuję zakończyć nie słowami „podlega karze”, lecz słowami „jest zakazane”. Natomiast punkt drugi tegoż artykułu („Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnicę narodowości, rasy czy wyznania, jest zakazane”) powinien mieć surowe brzmienie i kończyć się nie słowami „jest zakazane”, lecz słowami „podlega karze”.

klasa robotnicza, cała ludność pracująca, zjednoczona dziś prawie bez reszty dla budowy ustroju wolności, pokoju i szczęścia

Wnikając w samą istotę projektu, widzę w jego konstrukcji akt pozytywny, akt, którego upublicznienie nie tylko w każdym z kątów Polski, ale i pod każdą szerokością i długością geograficzną kuli ziemskiej winien wywołać uczucie szacunku, budzić podziw dla podstaw prawno-politycznych takiego państwa, jakim jest Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Czytając artykuł 3, ustęp 2 odniosłem wrażenie, że został on zrehabilitowany w formie pasywnej, pozostawiającej w formie aktywnej, pozytywnej. Dlatego proponuję następującą poprawkę, a mianowicie, zamiast brzmienia: „Polska Rze-

pospolita Ludowa... 2) zapewni rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzedmiotowienie, przez likwidację zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego” — proponuję następujące brzmienie: „Polska Rzeczpospolita Ludowa: 2) zapewni rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzedmiotowienie, przez wzmocnienie postępu gospodarczego, technicznego i kulturalnego”.

Słowa „likwidacja zacofania gospodarczego” mają tylko charakter przejściowy podczas, gdy Konstytucja jest aktem trwałym, konstytucyjnym.

MICHAŁ KOWALCZYK

robotnik, Warszawa

Po uważnym przeczytaniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej doszedłem do wniosku, że w tej Wielkiej Karcie wolności i praw naszego ludu pracującego powinniśmy jeszcze mocniej wyrazić pokojową wolę narodu polskiego.

Dlatego proponuję wprowadzić do pierwszego rozdziału Konstytucji specjalny artykuł, który mówiłby o tym, że naród polski nad wszystkim pragnie pokoju i braterskiej współpracy wolnych

narodów, że jesteśmy przeciwni zaborczej polityce imperialistów amerykańskich i ich kompanów i że w naszym kraju nie wolno podżegać do wojny. My mamy już taką ustawę, przyjętą w Sejmie, która surowo zabrania w Polsce Ludowej wszelkiej propagandy wojennej i pochwalania agresji imperialistycznej.

Moim zdaniem to powinno być w Konstytucji

(Trybuna Ludu).

Napływają meldunki o przedterminowej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy PPR

Robotnicy Wybrzeża z dumą meldują o przedterminowej realizacji zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Jak pisze korespondent tow. E. WOJCIK, rybak „Arki” w Gdyni, zwiększając wydajność połowów, poważnie przekroczył podjęte zobowiązania. I tak załoga kutra „Arka 190” pod przewodnictwem szypa G. Bo-

szki, złowiła 11.155 kg ryby więcej, niż głosiło zobowiązanie. Załoga kutra „Arka 1” mimo 4-dniowego postoju w remoncie, przekroczyła swoje zobowiązanie o 780 kg złowionej ryby. Również z nadwyżką wykonały zobowiązania załogi szypów Klemensa Struka, Józefa Hermana, Teodora Gojka, Jana Kozioroga i Brunona Budziszka.

Kolejarze stacji Gdynia—Osobowa — jak podaje korespondent H. NEUMANN — realizując zobowiązania, zaoszczędzili 58.431 zł. Przy wykonywaniu zobowiązań wyróżnili się ob. ob. Franciszek Maćkowiak, Bronisław Kamin, Kazimierz Michalski, Zygmunt Bak, Paweł Rucki, Edmund Kozicki i inni.

Załoga Gdańskich Zakładów Futrzarskich — jak pisze korespondent tow. M. SZARAFIN — melduje o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych. Wartość wykonanych zobowiązań wyraża się sumą 30.000 złotych.

Robotnicy powinni otrzymywać

karty robocze na czas

Norma wyznaczona na wykonanie pewnej operacji, wpływa wtedy mobilizującą na robotników, gdy znają ją oni przed rozpoczęciem pracy. Ale w warsztatach Przedsiębiorstwa Urządzeń Dźwigowych jest inaczej. Robotnicy dopiero po wykonaniu roboty dowiadują się o ilości wyznaczonych na nią godzin.

Stan ten wpływa demobilizując na załogę i chociaż robotnicy niejednokrotnie domagali się terminowego dostarczania kart roboczych przed rozpoczęciem pracy, dotychczas nie w tej sprawie się nie zmienilo.

Kierownictwo działu technicznego, do którego ta sprawa należy, powinno dopilnować dostarczania robotnikom kart, nim przystąpią oni do wykonywania robot.

J. BEBAK

korespondent

Co na to oddział zaopatrzenia?

Na każdej prawie naradzie wytwórczej w parowozowni na Zaspie porusza się sprawę nieodpowiednich trzonków do młotków ręcznych. Trzonki z drzewa bukowego dotychczas używane, często się łamią. Uwagi pracowników domagających się trzonków z innego drzewa, pozostają jednak dotychczas bez echa.

Co na to oddział zaopatrzenia?

WŁ. BRESKA

korespondent

Szkolenie partyjne ułatwi im to zadanie...

Siedzą towarzysze z Wydziału RO — uczestnicy kursów II stopnia w pięknej sali konferencyjnej Komitetu Zakładowego. Na zielonym pluszu stołu tu i tam błyska tekst projektu Konstytucji.

Tow. Zacharski czyta. Artykuł ze artykułem. Komentarze, wyjaśnienia, odpowiada na pytania. Towarzysze słuchają go z ożywieniem. Pragną rzetelnie rozpatrzyć, przeanalizować, uświadomić sobie sens każdego sformułowania. I oni i wykładowca przywiązują do dzisiejszego zajęcia olbrzymią wagę. Zdają sobie sprawę, jak wielki udział w popularyzowaniu, wyjaśnianiu, przyswajaniu narodowi tej Wielkiej Karty zwycięskich osiągnięć mas pracujących Polski — przypada im — aktywistom partyjnym.

Raz po raz padają uwagi towarzyszy Sewera, Malyszko, Krakowiaka, Barańczaka.

Najbardziej gorący udział w szkoleniu bierze tow. Lackorzyński. Wiele mówi o tej właściwości projektu Konstytucji, którą — stary robotnik, dobrze pamiętający lata ponizienia i nędzy, potrafi dobrze ocenić — o jej głębokim demokratyzmie.

— A gdzieby tam dawniej zapoznawali naród z projektem konstytucji? Myślę, że przed wojną tak konstytucję uchwalano tylko dla rządu.

Niegrzecznie może sformułowanemu twierdzeniu tow. Lackorzyńskiego trudno odmówić słuszności. I dlatego inni towarzysze uzupełniają go. Tużnacza, co miał na myśli, mówiąc, że konstytucję uchwalono przed wojną dla rządu. Ten rząd, wywodzący się z klas posiadających i wyrażający ich interesy, szukał w narzuceniu narodowi konstytucji możliwości utrwalenia całego systemu bezprawia w stosunku do ludu.

— Wiadomo, że potrzebna ona była burżuazji po to, by utrwalić dogodny dla niej porządek społeczny. By ograniczyć, sprowadzić do zera prawa i wolność ludu.

Diugo jeszcze mówią towarzysze o głębokim demokratyzmie projektu naszej Konstytucji — która jest dziełem całego narodu, którą w toku dyskusji przeanalizują, uzupełnią, przyswoją sobie i zatwierdzą wszyscy obywatele Polski Ludowej.

Towarzysze mówią o zapewnieniu wszystkim obywatelom równych praw, bez względu na narodowość, rasę i wyznanie, bez względu na to, czy są mężczyzną, czy kobietą, bez względu na stan posiadania, na wykształcenie, na podległość, że wszyscy obywatele mają prawo wybierania do sejmiku i rad terenowych, że organa te odpowiadają przed narodem za swoją działalność. Przytaczają jeszcze jedną cechę projektu Konstytucji, świadczą o jej głębokim demokratyzmie: określając wolność demokratyczne, zabezpieczają o tym w trybie ustawodawczym ich realizację.

Wśród uczestników szkolenia znajduje się przedwojenny działacz rewolucyjny, tow. Sewer. Pamięta on dobrze, jak uchwalono w roku 1935 osławioną konstytucję faszystowską.

— Podstępem, przy pomocy oszukańczego manewru narzuceno narodowi konstytucję, nie licząc się z jego wolą — opowiada zebranym tow. Sewer. Nic dziwnego, że naród nigdy jej nie uznał.

Tow. Lackorzyński widzi w postanowieniach art. 73 dowód prawdziwego demokratyzmu naszego ustroju, którego odbiciem i prawym

potwierdzeniem jest projekt Konstytucji

— Wszystkie nasze władze powołane są przez masy pracujące, by służyć ich interesom. Dlatego też artykuł 73 przewiduje możliwość składania skarg i zażaleń na te ogniska, które swych obowiązków wobec ludu nie wypełniają i zapewnia szybkie rozpatrzenie tych spraw.

Wiele uwagi poświęcają towarzysze analizie art. 7.

— „Polska Rzeczpospolita Ludowa — czyta tow. Zacharski — rozwija życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego...”

Tow. Malyszko wtrąca:

— A więc plan jest prawem.

Inni dodają:

— A więc to, co obowiązywało nas dotychczas, wniesione zostało do projektu ustawy zasadniczej jako najwyższe prawo.

Tow. Zacharski objaśnia szerzej omawiany artykuł.

— Wildziście, pokutowały u nas i jeszcze gdzieś indziej pokutują teoryjki stwierdzające, że wprawdzie plan obowiązuje, ale... różne „obiektywne” trudności usprawiedliwiają jego niewykonanie. W toku toczącej się ogólnonarodowej dyskusji trzeba każdemu obywatelowi wrzeć przekonanie, że realizacja planu to jest prawo, którego nikomu naruszyć nie wolno.

Kilka godzin trwa zajęcia szkoleniowe. Tyle jest jeszcze do powiedzenia. Tyle do wyjaśnienia.

Z najwyższą powagą studiują towarzysze każdy artykuł, każde słowo projektu Konstytucji. Zdają sobie bowiem sprawę, że do problemów Konstytucji jeszcze powrócą, że dopiero zapoczątkowali ogromną pracę nad przyswojeniem sobie projektu Konstytucji. Rozumieją, że muszą opanować ten tekst w stopniu, który pozwoli im spełnić spoczywający na aktywistach partyjnych obowiązek niesienia projektu Konstytucji w masy i wyjaśniania im jego wielkiej, przełomowej treści.

Szkolenie poniedziałkowe ułatwi im to zadanie

K. K.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej studiują projekt Konstytucji



Spółdzielcy RZS „Przyszłość” w Kuliach zapoznają się z treścią projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zdjęciu: tow. Robert Kotulski omawia ze spółdzielcami: Krystyną Kosłowską, Marią Dylewską, Janem Szekowskim oraz Kazimierzem Mokwą poszczególne artykuły projektu Konstytucji.

Przyjmowanie skarg i zażaleń w Prezydium WRN

Prezydium WRN zawiadamia, że przyjmuje obywateli w sprawach skarg i zażaleń w następujących dniach:

w poniedziałki — zastępca przewodniczącego Prezydium tow. Marczewski i sekretarz Prezydium tow. Szeliga — w gmachu przy ul. Okopowej nr 5;

w środy — zastępca przewodniczącego Prezydium tow. Bigus, i członek Prezydium tow. Kocan — w gmachu przy ul. 3 Maja nr 9.

Interesanci przyjmowani są w tych sprawach w godzinach od 11 do 18.

Dobrze pracuje Komitet Rodzicielski szkoły nr 30 w Gdańsku

Jest godzina 11.55. Na wszystkich piętrach szkoły nr 30 w Siedluchach rozlega się dźwięk dzwonka. Oznajmiając „długą” przerwę.

W kuchni, znajdującej się w suterenie, ob. ob. Makarska i Kurpiowa, członkinie sekcji gospodarczej Komitetu Rodzicielskiego, pośpiesznie przygotowują smaczną grochówkę. W drzwiach kuchni zjawiają się pierwsze pary dyżurnych z poszczególnych klas. Wszyscy się śpieszą — o godz. 12 200 dzieci musi otrzymać gorący posiłek.

Jak rozwiązała sekcja gospodarcza Komitetu Rodzicielskiego szkoły nr 30 sprawę ciepłego połączniowego posiłku dla dzieci?

Sprawa nie była łatwa — opowiada przewodniczący komitetu ob. Stanisław Stolarek. — Nie było odpowiedniego pomieszczenia na kuchnię, brakowało naczyń. Ale było wielu ludzi chętnych do pracy spośród rodziców. Własnymi siłami więc odbudowaliśmy zniszczone pomieszczenie w suterenie, zdobyliśmy naczynia. I możemy teraz dać każdemu dziecku za 50 groszy smaczną, pożywny posiłek.

Rodzice, wchodzący w skład sekcji gospodarczej komitetu, nie poprzestali na zorganizowaniu dożywiania. Błotniste podwórko szkoły było stałą bolączką sprzątaczek. Po każdej przerwie dzieci wnosili błoto na schody, korytarze i do klas. Z inicjatywy przewodniczącego sekcji gospodarczej robotnika „Ołowianki” ob. Kiebrzyckiego

podwórko zostało uporządkowane. Szoferzy „Ołowianki”, zamiast wozu żużla na zypisko, przywieźli go na podwórko szkolne, a młodzież, przy pomocy rodziców gruntośnie „wymościli” nim cały teren.

Staraniem sekcji — radiofonizowano poza tym wszystkie klasy, zainstalowano zegar i dzwonił elektryczny na wszystkich piętach.

W klasie VIIb zebrał się rodzice, uczniowie i wychowawcy. Odbyła się właśnie jedna z narad wychowawczych. Na porządku dziennym — sprawa zachowania się młodzieży w szkole i poza szkołą.

Tak, przynajmniej — mówi uczeń Buczyński — że swoim niewłaściwym zachowaniem się podrywałem opinię szkoły, szkodziłem kolegom, obniżałem poziom nauki w klasie. Dlatego też przyrzekam kolegom i rodzicom, że odład będę się pilnie uczył. — Publiczna krytyka pomogła uczniowi Buczyńskiemu zrozumieć swoje błędy i naprawić je.

Przewodniczący sekcji naukowo-wychowawczej Komitetu Rodzicielskiego ob. Błażejewicz nie tylko organizuje wspólne narady nauczycieli, rodziców i młodzieży, ale przeprowadza również, wraz z innymi rodzicami, wizytacje klas, omawia często z radą pedagogicz-

nią i wychowawcami sprawę zachowania się młodzieży.

Troskliwa opieka nad młodzieżą spowodowała poprawę w zachowaniu się młodzieży, zarówno w szkole jak i poza nią.

Sekcja naukowo-wychowawcza komitetu troszczy się również o zaopatrzenie szkoły w pomoce naukowe. Ostatnio, na wniosek sekcji, Komitet Rodzicielski zakupił pomoce dla gabinetów biologicznego i zoologicznego. Na pokrycie kosztów kupna sekcja kulturalno-imprezowa szkoły urządziła kilka koncertów i innych imprez dochodowych.

Największą bolączką szkoły jest brak świetlicy. Za korzystanie z obcych lokali, w których odbywają się organizowane imprezy, trzeba niestety płacić.

Swego czasu Wydział Oświaty Prezydium MRN Gdańska projektował odbudowę znajdującego się obok szkoły małego zniszczonego budynku. Miała tam być sala gimnastyczna, która mogłaby również służyć jako świetlica. Czy nie można byłoby obecnie zrealizować tego projektu? Tym bardziej, że Siedlce nie posiadają większego lokalu na organizację imprez kulturalno-oświatowych.

(d)

Zawody saneczkowe w Karpaczu



W Karpaczu zakończyły się I ogólnopolskie zawody saneczkowe i bobslejowe o puchar sekcji saneczkarskiej GKKF. Zawody stały na bardzo dobrym poziomie i wykazały dobre przygotowanie zawodników, których zgromadziło się na starcie 140. Najciekawszą konkurencją były czwórki bobslejowe. Mistrzostwo w tej konkurencji zdobyła osada ZS Włókniarz, ustanawiając jednocześnie czasem 1.11,4 nowy rekord toru. Na zdjęciu: Osada ZS Włókniarz na trasie toru zjazdowego.

Na ringu w Tczewie

CWKS III zwycięża Spójnię 11:9

W dniu wczorajszym odbyło się w Tczewie spotkanie pięściarskie o mistrzostwo II Ligi zrzeszeniowej pomiędzy CWKS III a ZS „Spójnią”. Zwyciężyła drużyna CWKS III w stosunku 11:9.

Wyniki walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Spójni):

W wadze muszej Gerke wypunktował Liedkego, w koguciej Maćkowski przegrał na punkty z Kubowiczem, w piórkowej Izidorczyk po bardzo ładnej walce wypunktował wysoko Sędzielorza, w lekkiej Rosiak przegrał niezasłużenie z Suszką, w lekkopółśredniej Dymarkowski zremisował z Pasławskim, w półśredniej Leiss zwyciężył na punkty Kaźmierczaka, w lekkośredniej Soidryk przegrał z Masiar-

kim, w średniej Grzesiewicz zwyciężył na punkty Windaka, w półciężkiej Kowat znokautowany został w pierwszym starciu przez Głonkę i w wadze ciężkiej Nandzik (CWKS) zdobył punkty walkowerem, ponieważ przeciwnik jego Groś nie stawiał się.

Sędziowali: w ringu Snowacki, na punkty Kugacz, Blukis i Chrostowski.

Teatru

TEATR WIELKI W GDAŃSKU —

godz. 19 — opera „Sprzedana narzeczona”.

TEATR DRAMATYCZNY W Gdyni —

nieczynny.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE —

nieczynny.

Kina

GDAŃSK

„Bajka” we Wrzeszczu — „Honor i sława”, godz. 16, 18 i 20.

„ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Założa”, godz. 16, 18 i 20.

„Marynarz” w Nowym Porcie — nieczynny.

„Polonia” w Oliwie — „Marek” 1 dod., „Życie ludzkie w twoim reku”, godz. 16, 18 i 20.

Gdynia

„Atlantyk” — „Bajka o rybaku i rybce”, godz. 16, 18 i 20.

„Warszawa” — „Założa”, godz. 16, 18 i 20.

„Goplana” — „Poddany”, godz. 16, 18 i 20.

„Promień” w Chyloni — „Bohaterowie Mandurii”, godz. 17 i 19.

„Neptun” w Oliwie — „Szalony lotnik”, godz. 17 i 19.

Sopot

„Bałtyk” — „Antoni i Antonina”, godz. 16, 18 i 20.

„Polonia” — w remoncie.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ

na poniedziałek, 11. II. 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy —

lok. 5.03 — Sygnał czasu. 5.05 — Wład. poran. 5.10 — Koncert. 5.53 — Stan. pogody. 5.55 — Pieśń masowa. 6.00 — Program dnia. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.16 — Zapowiedź programu — lok. 6.17 — Wład. poran. 6.18 — Wład. poran. 6.19 — Wład. poran. 6.20 — Wład. poran. 6.21 — Wład. poran. 6.22 — Wład. poran. 6.23 — Wład. poran. 6.24 — Wład. poran. 6.25 — Wład. poran. 6.26 — Wład. poran. 6.27 — Wład. poran. 6.28 — Wład. poran. 6.29 — Wład. poran. 6.30 — Wład. poran. 6.31 — Wład. poran. 6.32 — Wład. poran. 6.33 — Wład. poran. 6.34 — Wład. poran. 6.35 — Wład. poran. 6.36 — Wład. poran. 6.37 — Wład. poran. 6.38 — Wład. poran. 6.39 — Wład. poran. 6.40 — Wład. poran. 6.41 — Wład. poran. 6.42 — Wład. poran. 6.43 — Wład. poran. 6.44 — Wład. poran. 6.45 — Wład. poran. 6.46 — Wład. poran. 6.47 — Wład. poran. 6.48 — Wład. poran. 6.49 — Wład. poran. 6.50 — Wład. poran. 6.51 — Wład. poran. 6.52 — Wład. poran. 6.53 — Wład. poran. 6.54 — Wład. poran. 6.55 — Wład. poran. 6.56 — Wład. poran. 6.57 — Wład. poran. 6.58 — Wład. poran. 6.59 — Wład. poran. 7.00 — Wład. poran. 7.01 — Wład. poran. 7.02 — Wład. poran. 7.03 — Wład. poran. 7.04 — Wład. poran. 7.05 — Wład. poran. 7.06 — Wład. poran. 7.07 — Wład. poran. 7.08 — Wład. poran. 7.09 — Wład. poran. 7.10 — Wład. poran. 7.11 — Wład. poran. 7.12 — Wład. poran. 7.13 — Wład. poran. 7.14 — Wład. poran. 7.15 — Wład. poran. 7.16 — Wład. poran. 7.17 — Wład. poran. 7.18 — Wład. poran. 7.19 — Wład. poran. 7.20 — Wład. poran. 7.21 — Wład. poran. 7.22 — Wład. poran. 7.23 — Wład. poran. 7.24 — Wład. poran. 7.25 — Wład. poran. 7.26 — Wład. poran. 7.27 — Wład. poran. 7.28 — Wład. poran. 7.29 — Wład. poran. 7.30 — Wład. poran. 7.31 — Wład. poran. 7.32 — Wład. poran. 7.33 — Wład. poran. 7.34 — Wład. poran. 7.35 — Wład. poran. 7.36 — Wład. poran. 7.37 — Wład. poran. 7.38 — Wład. poran. 7.39 — Wład. poran. 7.40 — Wład. poran. 7.41 — Wład. poran. 7.42 — Wład. poran. 7.43 — Wład. poran. 7.44 — Wład. poran. 7.45 — Wład. poran. 7.46 — Wład. poran. 7.47 — Wład. poran. 7.48 — Wład. poran. 7.49 — Wład. poran. 7.50 — Wład. poran. 7.51 — Wład. poran. 7.52 — Wład. poran. 7.53 — Wład. poran. 7.54 — Wład. poran. 7.55 — Wład. poran. 7.56 — Wład. poran. 7.57 — Wład. poran. 7.58 — Wład. poran. 7.59 — Wład. poran. 8.00 — Wład. poran. 8.01 — Wład. poran. 8.02 — Wład. poran. 8.03 — Wład. poran. 8.04 — Wład. poran. 8.05 — Wład. poran. 8.06 — Wład. poran. 8.07 — Wład. poran. 8.08 — Wład. poran. 8.09 — Wład. poran. 8.10 — Wład. poran. 8.11 — Wład. poran. 8.12 — Wład. poran. 8.13 — Wład. poran. 8.14 — Wład. poran. 8.15 — Wład. poran. 8.16 — Wład. poran. 8.17 — Wład. poran. 8.18 — Wład. poran. 8.19 — Wład. poran. 8.20 — Wład. poran. 8.21 — Wład. poran. 8.22 — Wład. poran. 8.23 — Wład. poran. 8.24 — Wład. poran. 8.25 — Wład. poran. 8.26 — Wład. poran. 8.27 — Wład. poran. 8.28 — Wład. poran. 8.29 — Wład. poran. 8.30 — Wład. poran. 8.31 — Wład. poran. 8.32 — Wład. poran. 8.33 — Wład. poran. 8.34 — Wład. poran. 8.35 — Wład. poran. 8.36 — Wład. poran. 8.37 — Wład. poran. 8.38 — Wład. poran. 8.39 — Wład. poran. 8.40 — Wład. poran. 8.41 — Wład. poran. 8.42 — Wład. poran. 8.43 — Wład. poran. 8.44 — Wład. poran. 8.45 — Wład. poran. 8.46 — Wład. poran. 8.47 — Wład. poran. 8.48 — Wład. poran. 8.49 — Wład. poran. 8.50 — Wład. poran. 8.51 — Wład. poran. 8.52 — Wład. poran. 8.53 — Wład. poran. 8.54 — Wład. poran. 8.55 — Wład. poran. 8.56 — Wład. poran. 8.57 — Wład. poran. 8.58 — Wład. poran. 8.59 — Wład. poran. 9.00 — Wład. poran. 9.01 — Wład. poran. 9.02 — Wład. poran. 9.03 — Wład. poran. 9.04 — Wład. poran. 9.05 — Wład. poran. 9.06 — Wład. poran. 9.07 — Wład. poran. 9.08 — Wład. poran. 9.09 — Wład. poran. 9.10 — Wład. poran. 9.11 — Wład. poran. 9.12 — Wład. poran. 9.13 — Wład. poran. 9.14 — Wład. poran. 9.15 — Wład. poran. 9.16 — Wład. poran. 9.17 — Wład. poran. 9.18 — Wład. poran. 9.19 — Wład. poran. 9.20 — Wład. poran. 9.21 — Wład. poran. 9.22 — Wład. poran. 9.23 — Wład. poran. 9.24 — Wład. poran. 9.25 — Wład. poran. 9.26 — Wład. poran. 9.27 — Wład. poran. 9.28 — Wład. poran. 9.29 — Wład. poran. 9.30 — Wład. poran. 9.31 — Wład. poran. 9.32 — Wład. poran. 9.33 — Wład. poran. 9.34 — Wład. poran. 9.35 — Wład. poran. 9.36 — Wład. poran. 9.37 — Wład. poran. 9.38 — Wład. poran. 9.39 — Wład. poran. 9.40 — Wład. poran. 9.41 — Wład. poran. 9.42 — Wład. poran. 9.43 — Wład. poran. 9.44 — Wład. poran. 9.45 — Wład. poran. 9.46 — Wład. poran. 9.47 — Wład. poran. 9.48 — Wład. poran. 9.49 — Wład. poran. 9.50 — Wład. poran. 9.51 — Wład. poran. 9.52 — Wład. poran. 9.53 — Wład. poran. 9.54 — Wład. poran. 9.55 — Wład. poran. 9.56 — Wład. poran. 9.57 — Wład. poran. 9.58 — Wład. poran. 9.59 — Wład. poran. 10.00 — Wład. poran. 10.01 — Wład. poran. 10.02 — Wład. poran. 10.03 — Wład. poran. 10.04 — Wład. poran. 10.05 — Wład. poran. 10.06 — Wład. poran. 10.07 — Wład. poran. 10.08 — Wład. poran. 10.09 — Wład. poran. 10.10 — Wład. poran. 10.11 — Wład. poran. 10.12 — Wład. poran. 10.13 — Wład. poran. 10.14 — Wład. poran. 10.15 — Wład. poran. 10.16 — Wład. poran. 10.17 — Wład. poran. 10.18 — Wład. poran. 10.19 — Wład. poran. 10.20 — Wład. poran. 10.21 — Wład. poran. 10.22 — Wład. poran. 10.23 — Wład. poran. 10.24 — Wład. poran. 10.25 — Wład. poran. 10.26 — Wład. poran. 10.27 — Wład. poran. 10.28 — Wład. poran. 10.29 — Wład. poran. 10.30 — Wład. poran. 10.31 — Wład. poran. 10.32 — Wład. poran. 10.33 — Wład. poran. 10.34 — Wład. poran. 10.35 — Wład. poran. 10.36 — Wład. poran. 10.37 — Wład. poran. 10.38 — Wład. poran. 10.39 — Wład. poran. 10.40 — Wład. poran. 10.41 — Wład. poran. 10.42 — Wład. poran. 10.43 — Wład. poran. 10.44 — Wład. poran. 10.45 — Wład. poran. 10.46 — Wład. poran. 10.47 — Wład. poran. 10.48 — Wład. poran. 10.49 — Wład. poran. 10.50 — Wład. poran. 10.51 — Wład. poran. 10.52 — Wład. poran. 10.53 — Wład. poran. 10.54 — Wład. poran. 10.55 — Wład. poran. 10.56 — Wład. poran. 10.57 — Wład. poran. 10.58 — Wład. poran. 10.59 — Wład. poran. 11.00 — Wład. poran. 11.01 — Wład. poran. 11.02 — Wład. poran. 11.03 — Wład. poran. 11.04 — Wład. poran. 11.05 — Wład. poran. 11.06 — Wład. poran. 11.07 — Wład. poran. 11.08 — Wład. poran. 11.09 — Wład. poran. 11.10 — Wład. poran. 11.11 — Wład. poran. 11.12 — Wład. poran. 11.13 — Wład. poran. 11.14 — Wład. poran. 11.15 — Wład. poran. 11.16 — Wład. poran. 11.17 — Wład. poran. 11.18 — Wład. poran. 11.19 — Wład. poran. 11.20 — Wład. poran. 11.21 — Wład. poran. 11.22 — Wład. poran. 11.23 — Wład. poran. 11.24 — Wład. poran. 11.25 — Wład. poran. 11.26 — Wład. poran. 11.27 — Wład. poran. 11.28 — Wład. poran. 11.29 — Wład. poran. 11.30 — Wład. poran. 11.31 — Wład. poran. 11.32 — Wład. poran. 11.33 — Wład. poran. 11.34 — Wład. poran. 11.35 — Wład. poran. 11.36 — Wład. poran. 11.37 — Wład. poran. 11.38 — Wład. poran. 11.39 — Wład. poran. 11.40 — Wład. poran. 11.41 — Wład. poran. 11.42 — Wład. poran. 11.43 — Wład. poran. 11.44 — Wład. poran. 11.45 — Wład. poran. 11.46 — Wład. poran. 11.47 — Wład. poran. 11.48 — Wład. poran. 11.49 — Wład. poran. 11.50 — Wład. poran. 11.51 — Wład. poran. 11.52 — Wład. poran. 11.53 — Wład. poran. 11.54 — Wład. poran. 11.55 — Wład. poran. 11.56 — Wład. poran. 11.57 — Wład. poran. 11.58 — Wład. poran. 11.59 — Wład. poran. 12.00 — Wład. poran. 12.01 — Wład. poran. 12.02 — Wład. poran. 12.03 — Wład. poran. 12.04 — Wład. poran. 12.05 — Wład. poran. 12.06 — Wład. poran. 12.07 — Wład. poran. 12.08 — Wład. poran. 12.09 — Wład. poran. 12.10 — Wład. poran. 12.11 — Wład. poran. 12.12 — Wład. poran. 12.13 — Wład. poran. 12.14 — Wład. poran. 12.15 — Wład. poran. 12.16 — Wład. poran. 12.17 — Wład. poran. 12.18 — Wład. poran. 12.19 — Wład. poran. 12.20 — Wład. poran. 12.21 — Wład. poran. 12.22 — Wład. poran. 12.23 — Wład. poran. 12.24 — Wład. poran. 12.25 — Wład. poran. 12.26 — Wład. poran. 12.27 — Wład. poran. 12.28 — Wład. poran. 12.29 — Wład. poran. 12.30 — Wład. poran. 12.31 — Wład. poran. 12.32 — Wład. poran. 12.33 — Wład. poran. 12.34 — Wład. poran. 12.35 — Wład. poran. 12.36 — Wład. poran. 12.37 — Wład. poran. 12.38 — Wład. poran. 12.39 — Wład. poran. 12.40 — Wład. poran. 12.41 — Wład. poran. 12.42 — Wład. poran. 12.43 — Wład. poran. 12.44 — Wład. poran. 12.45 — Wład. poran. 12.46 — Wład. poran. 12.47 — Wład. poran. 12.48 — Wład. poran. 12.49 — Wład. poran. 12.50 — Wład. poran. 12.51 — Wład. poran. 12.52 — Wład. poran. 12.53 — Wład. poran. 12.54 — Wład. poran. 12.55 — Wład. poran. 12.56 — Wład. poran. 12.57 — Wład. poran. 12.58 — Wład. poran. 12.59 — Wład. poran. 13.00 — Wład. poran. 13.01 — Wład. poran. 13.02 — Wład. poran. 13.03 — Wład. poran. 13.04 — Wład. poran. 13.05 — Wład. poran. 13.06 — Wład. poran. 13.07 — Wład. poran. 13.08 — Wład. poran. 13.09 — Wład. poran. 13.10 — Wład. poran. 13.11 — Wład. poran. 13.12 — Wład. poran. 13.13 — Wład. poran. 13.14 — Wład. poran. 13.15 — Wład. poran. 13.16 — Wład. poran. 13.17 — Wład. poran. 13.18 — Wład. poran. 13.19 — Wład. poran. 13.20 — Wład. poran. 13.21 — Wład. poran. 13.22 — Wład. poran. 13.23 — Wład. poran. 13.24 — Wład. poran. 13.25 — Wład. poran. 13.26 — Wład. poran. 13.27 — Wład. poran. 13.28 — Wład. poran. 13.29 — Wład. poran. 13.30 — Wład. poran. 13.31 — Wład. poran. 13.32 — Wład. poran. 13.33 — Wład. poran. 13.34 — Wład. poran. 13.35 — Wład. poran. 13.36 — Wład. poran. 13.37 — Wład. poran. 13.38 — Wład. poran. 13.39 — Wład. poran. 13.40 — Wład. poran. 13.41 — Wład. poran. 13.42 — Wład. poran. 13.43 — Wład. poran. 13.44 — Wład. poran. 13.45 — Wład. poran. 13.46 — Wład. poran. 13.47 — Wład. poran. 13.48 — Wład. poran. 13.49 — Wład. poran. 13.50 — Wład. poran. 13.51 — Wład. poran. 13.52 — Wład. poran. 13.53 — Wład. poran. 13.54 — Wład. poran. 13.55 — Wład. poran. 13.56 — Wład. poran. 13.57 — Wład. poran. 13.58 — Wład. poran. 13.59 — Wład. poran. 14.00 — Wład. poran. 14.01 — Wład. poran. 14.02 — Wład. poran. 14.03 — Wład. poran. 14.04 — Wład. poran. 14.05 — Wład. poran. 14.06 — Wład. poran. 14.07 — Wład. poran. 14.08 — Wład. poran. 14.09 — Wład. poran. 14.10 — Wład. poran. 14.11 — Wład. poran. 14.12 — Wład. poran. 14.13 — Wład. poran. 14.14 — Wład. poran. 14.15 — Wład. poran. 14.16 — Wład. poran. 14.17 — Wład. poran. 14.18 — Wład. poran. 14.19 — Wład. poran. 14.20 — Wład. poran. 14.21 — Wład. poran. 14.22 — Wład. poran. 14.23 — Wład. poran. 14.24 — Wład. poran. 14.25 — Wład. poran. 14.26 — Wład. poran. 14.27 — Wład. poran. 14.28 — Wład. poran. 14.29 — Wład. poran. 14.30 — Wład. poran. 14.31 — Wład. poran. 14.32 — Wład. poran. 14.33 — Wład. poran. 14.34 — Wład. poran. 14.35 — Wład. poran. 14.36 — Wład. poran. 14.37 — Wład. poran. 14.38 — Wład. poran. 14.39 — Wład. poran. 14.40 — Wład. poran. 14.41 — Wład. poran. 14.42 — Wład. poran. 14.43 — Wład. poran. 14.44 — Wład. poran. 14.45 — Wład. poran. 14.46 — Wład. poran. 14.47 — Wład. poran. 14.48 — Wład. poran. 14.49 — Wład. poran. 14.50 — Wład. poran. 14.51 — Wład. poran. 14.52 — Wład. poran. 14.53 — Wład. poran. 14.54 — Wład. poran. 14.55 — Wład. poran. 14.56 — Wład. poran. 14.57 — Wład. poran. 14.58 — Wład. poran. 14.59 — Wład. poran. 15.00 — Wład. poran. 15.01 — Wład. poran. 15.02 — Wład. poran. 15.03 — Wład. poran. 15.04 — Wład. poran. 15.05 — Wład. poran. 15.06 — Wład. poran. 15.07 — Wład. poran. 15.08 — Wład. poran. 15.09 — Wład. poran. 15.10 — Wład. poran. 15.11 — Wład. poran. 15.12 — Wład. poran. 15.13 — Wład. poran. 15.14 — Wład. poran. 15.15 — Wład. poran. 15.16 — Wład. poran. 15.17 — Wład. poran. 15.18 — Wład. poran. 15.19 — Wład. poran. 15.20 — Wład. poran. 15.21 — Wład. poran. 15.22 — Wład. poran. 15.23 — Wład. poran. 15.24 — Wład. poran. 15.25 — Wład. poran. 15.26 — Wład. poran. 15.27 — Wład. poran. 15.28 — Wład. poran. 15.29 — Wład. poran. 15.30 — Wład. poran. 15.31 — Wład. poran. 15.32 — Wład. poran. 15.33 — Wład. poran. 15.34 — Wład. poran. 15.35 — Wład. poran. 15.36 — Wład. poran. 15.37 — Wład. poran. 15.38 — Wład. poran. 15.39 — Wład. poran. 15.40 — Wład. poran. 15.41 — Wład. poran. 15.42 — Wład. poran. 15.43 — Wład. poran. 15.44 — Wład. poran. 15.45 — Wład. poran. 15.46 — Wład. poran. 15.47 — Wład. poran. 15.48 — Wład. poran. 15.49 — Wład. poran. 15.50 — Wład. poran. 15.51 — Wład. poran. 15.52 — Wład. poran. 15.53 — Wład. poran. 15.54 — Wład. poran. 15.55 — Wład. poran. 15.56 — Wład. poran. 15.57 — Wład. poran. 15.58 — Wład. poran. 15.59 — Wład. poran. 16.00 — Wład. poran. 16.01 — Wład. poran. 16.02 — Wład. poran. 16.03 — Wład. poran. 16.04 — Wład. poran. 16.05 — Wład. poran. 16.06 — Wład. poran. 16.07 — Wład. poran. 16.08 — Wład. poran. 16.09 — Wład. poran. 16.10 — Wład. poran. 16.11 — Wład. poran. 16.12 — Wład. poran. 16.13 — Wład. poran. 16.14 — Wład. poran. 16.15 — Wład. poran. 16.16 — Wład. poran. 16.17 — Wład. poran. 16.18 — Wład. poran. 16.19 — Wład. poran. 16.20 — Wład. poran. 16.21 — Wład. poran. 16.22 — Wład. poran. 16.23 — Wład. poran. 16.24 — Wład. poran. 16.25 — Wład. poran. 16.26 — Wład. poran. 16.27 — Wład. poran. 16.28 — Wład. poran. 16.29 — Wład. poran. 16.30 — Wład. poran. 16.31 — Wład. poran. 16.32 — Wład. poran. 16.33 — Wład. poran. 16.34 — Wład. poran. 16.35 — Wład. poran. 16.36 — Wład. poran.